N^er 248. **ROK 1834.** **ŚRODA 29 PAZDZIERNIKA.**

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Narcyza B.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Dadźibóg.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:		Barometr do O° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Réaumura	Therm. suchy	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
	7	27" 6"782	+ 1°,2	1°,72	Żaden	Pochmurno	Mgła
28	12	7, 128	4, 5	1, 74	Pł. Zachodni średni	Pogoda z Chmrami	
	3	7, 194	3, 8	1, 90	Zachodni słaby	Pochmurno	
	9	6, 565	+ 3, 4	2, 14	Pł. Zochodni mocny	,, ,,	

Cześć Urzędowa.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 20 i 21 Października 1834 r.	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4 Zł	4 gr
Korzec Pszenicy..	23	—	22	—	20	—	18	—
— Zyta.........	19	—	18	20	18	15	15	—
— Jęczmien:	18	—	17	—	—	—	—	—
— Owsa.......	13	10	13	—	—	—	—	—
— Grochu	25	—	24	—	20	—	—	—
— Jagieł.......	36	—	33	15	33	—	—	—
— Rzepaku..	—	—	32	—	30	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W.G. *Gołembiowski* K. T.

LOTERJA KRAJOWA.

W 631 ciągnieniu d. 29 Października 1834 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

75. — 23. — 28. — 20. — 70.

Przyszłe Ciągnienie 632 przypada dnia 5 Listopada 1834 r.

Ceny Bydła z Targu d. 21 Października 1834.

Wół ważący mięsa fónt. 600; kosztuje złp. 190; fónt. 550 złp. 180; fónt: 500 złp. 163; fónt: 450 złp. 138; fónt: 400 złp. 104; óntf: 350 złp. 70; fónt: 300 złp. 66; fónt: 250 złp. 54; font: 200 zł. 33; Krowa średnia tłusta złp. 64; ditto chuda złp: 42; Ciele średnie złp. 12; gr. 10. Skop średni złp: 9. Wieprz tłusty złp. 69; ditto chudy złp. 46.

Przekonali się i w komplecie ułożono (podpis.) *Peszke — Nasturkiewicz* WW. MM. M. *Gołembiowski* K. T.

Cześć Polityczna.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

PETERSBURG 13 *Października.* Dziennik *Ruski Inwalid* zawiera co następuje: *»My z Bożey Łaski Mikołay I. Cesarz i Samodzierzca Wszech Rossyi*, i t. d. i t. d. i t. do naszego Jenerała-Adjutanta Pankratiewa.

»Przez stałą gorliwą i pożyteczną służbę Waszą, a w szczególności przez niezmordowaną czynność w urzędzie Prezesa Naywyższego sądu kryminalnego w mieście War-

szzwie ustanowionego, poświadczoną przez Jenerała Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego Hrabiego Paskiewicza Erywańskiego, pozyskaliście zupełnie prawo do całey wdzięczności Naszey i życzliwości; które oznaymując Wam, i dla tem większego pokrzepienia Was w dalszey gorliwey służbie Naszey, udzielamy Wam nayłaskawiey w załączeniu: bryllantowe znaki orderu S. prawiernego W. Xięcia Alexandra Newskiego, zostając z Cesarską Naszą łaską zawsze Wam życzliwym.

(Na oryginale podpisano własną ręką Jego Cesarskiey Mości) MIKOŁAY.

w Moskwie d. 9 Września 1834.

»*My z Bożey Łaski Mikołay I. Cesarz i Samodrzieżca Wszech Rossyi*, i t. d. i t. d. do Naszego Taynego Radcy, Głównego Dyrektora, Prezydującego w Kommissyi Rządowey Przychodu i Skarbu Królestwa Polskiego Fuhrmann.

»Na poświadczenie Namiestnika Królestwa Polskiego, Jenerała Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Hrabiego Paskiewicza Eeywańskiego o gorliwey i pożyteczney służbie Waszey, mianujemy Was nayłaskawiey Kawalerem orderu S. równo-apostolskiego xięcia Włodzimierza, drugiéy klassy, którego znaki załączając, zestajemy z Cesarską łaską Naszą życzliwym Wam.

(Na oryginale podpisano własną ręką Jego Cesarskiey Mości) MIKOŁAY.

w Moskwie d. 12 Wrzzśnia 1834.

N. Cesarz Jmć, z powodu jesienney pory nie chcąc zatrzymywać woysk 3go odwodowego korpusu jazdy, których przegląd był naznaczony w Orle na początku Października, 16go Września puścił się w podróż z Moskwy, na Kaługę, do Orła.

Do Kaługi N. Pan przybył 17 Września 18go przyjąwszy przedstawiającą się szlachtę i kupców, udał się do cerkwi Soborney; potem oglądał szpital mieyski, dobroczynne zakłady urzędu powszechney opieki, pensyą szlachetną, więzienie, i wszędzie ze znalezionego porządku był zadowolonym, potém oglądał mieyscowy park artylleryi.

O 11téy wieczorney J. C. M. odjechał do miasta Orła, gdzie pomyślnie stanął 19 o 6 wieczorem.

Z Orła. — 20go Września N. Cesarz Jmć o 11téy ranney był w Soborze Borysohlebskim na nabożeństwie. O 12téy N. Pan przeglądał woyska 3go odwodowego korpusu jazdy i był wielce z nich zadowolonym.

Potém J. C. M. przyjmował przedstawujące się osoby stanów szlacheckiego i kupieckiego: wieczorem miasto było oświecone.

21go J. C. M. oglądał dobroczynne zakłady urzędu powszechney opieki i szkołę dzieci sług kancellaryinych, i ze znalezionego w nich wzorowego pod wszelkim względem porządku, był wielce zadowolonym. Jednemu z uczniów szkoły, który się odznacza w rysunku, po zaświadczeniu o dobrem jego prowadzeniu się, N. Cesarz Jmci raczył podarować 500 rub., rozkazawszy summę tę umieścić w Lombardzie na procent, do czasu wyjścia jego ze szkoły.

12téy N. Pan raczył odbydź praktyczną musztrę artylleryi 3go odwodowego korpusu jazdy i był z niey zupełnie zadowolonym.

22go N. Pan musztrował 2gą dywizyą dragonów i był z niey zadowolonym.

D. 23 Cesarz Jmci słuchał mszy św. w cerkwi zakładu dobroczynności N. Matki Bolesney.

O. 12 J. C. M. był na zmianie warty moskiewskiego pułku dragonów, poczem oświadczył zupełne swe ukontentowanie dowódzcy tegoż pułku.

Na zmianę warty i na powrót N. Pan szedł pieszo, i mieszkańcy Orła, kupiąc się do koła J. C. Mości, wydawali radosne okrzyki.

O 9 wieczorney N. Pan uświetnił obecnością swoją bal, dany przez szlachtę gubernii orłowskiey.

Przez Ukazy Cesarskie z dnia 9 z. m. na poświadczenie jenerał-feldmarszałka xięcia Warszawskiego, hrabi Paskiewicza Erywań-

skiego, mianowani kawalerami orderów: S. Anny 2 klassy, pułkownik jeneralnego sztabu Herasimów, w nagrodę gorliwéy służby i szczególnych prac w kommissyi sądu wojennego, przy głównéy kwaterze czynnéy armii, na sądzenie źle myślących ustanowionéy, i pisarz naywyższego sądu kryminalnego, ustanowionego w mieście Warszawie, audytor jeneralny byłéy armii polskiey Kaliński, w nagrodę niezmordowanych prac i wzorowéy gorliwości w prowadzeniu spraw tegoż sądu. — Tegoż orderu 3 klassy, inspektór policyi warszawskiey Bogatko, w nagrodę odznaczającéy się gorliwością służby i prac szczególnych. — S. Stanisława 3 klassy: Fizyk miasta Warszawy Jasiński i kommissarze cyrkułowi tameczněy policyi: 1go Szuwarski, 3go Zieliński i 9go Joachimowski.

Wieden 10 *Października.* NN. Państwo przybywszy dziś z Brünn do tuteyszéy stolicy w pożądaném zdrowiu, stanęli w zamku cesarskim.

Journal de Francfort pisze: »Z naywiększą niecierpliwością oczekują tu końca woyny hiszpańskiéy. Królowa jest niespokoyną o los woyska swego; tak przynaymniey piszą nam z Włoch, gdzie wypadki półwyspu bardzo wszystkich zaymują. Żaden dwór włoski nieuznał królowéy, a jeżeli prawda, co nam donoszą dzienniki francuskie, że jenerał Sebastiani jedzie do Neapolu, aby uznanie to przyśpieszyć, praca jego będzie nadaremną. Paryż nadto dobrze zna sposób myślenia dworu neapolitańskiego, aby mógł liczyć na skutek podobnego kroku.»

Paryż 10 *Października.* Król Jmci pracował wczoray w St. Cloud z ministrem skarbu.

Gazety karlistowskie utrzymują, iż Don Miguel odpłynął już z Genui do Portugalii, i wielkie w tym xięciu pokładają nadzieje dla całego półwyspu; głoszą nawet, iż równie jak Don Carlos przejedzie przez Francyą, a naturalnie i przez Hiszpaniją.

Listy z Rzymu donoszą, iż rząd sardyński ma zamiar wspierać Don Miguela w nowém jego przedsięwzięciu, i że przy brzegach tamecznych krąży brygantyna, nazwikiem *il Fenomeno*, pod dowództwem kapitana Lavois; najęta przez tychże samych ajentów, którzy dawniey przysposobili dla xiężny Berry okręt parowy *Carlo Alberto*, na którym do brzegów Francyi przypłynęła.

Dnia 12 *Października.* W krótce ma przybyć do tuteyszey stolicy pojazd parowy, wynalazku Pana Simiankow, rossyanina; pojazd ten ma bydź zupełnie odmiennego rodzaju od znanych dotąd, a jeźli próba się uda, wiele zaszczytu przyniesie wynalazcy.

Według dzienników z południowey Francyi, powszechnie tam słychać, iż Król neapolitański i Papież, uznają w krótce Don Carlosa królem hiszpańskim.

Rozchodziła się pogłoska, iż karliści w Hiszpanii nie mają pieniędzy, co się przecież niezgadza z ciągłem zaciąganiem ludzi do woyska, i uzbrajeniami, jakie przedsiębiorą.

Dziennik liberalny *Temps* pisze: »Hiszpańska Izba deputowanych z całą powolnością kastyliyską, odbywa ciągłe suche swoje obrady względem planu skarbowego. Z nieskończoney atoli gadaniny mówców okazuje się pewny kłopot, a nawet prawie żal z dotychczasowego głosowania, właśnie, jakoby chciano polepszyć znowu jakim sposobem stan wierzycieli krajowych. Może deputowani teraz dopiero poznali, iż prawość rządu Ferdynanda VII dowiedzioną jest przez istnienie teravnieyszego rządu; jakżeby bowiem można uznać, że zmarły Król miał prawo tworzyć polityczny testament, do którego się odwołują, a jednak niebyłby upoważnionym zaciągać pożyczki w r. 1823 na potrzeby kraju? Samo to przedstawienie dowodzi dostatecznie, iż odrzucenie pożyczki guebhardoskiey było tylko działem namiętności i polityczney zemsty.

»Czuł to dobrze ambassedor hiszpański przy dworze naszym, i dla tego czynił co

mógł, aby zapobiedz postanowieniu, którego szkodliwe skutki przewidywał. Wreszcie izba deputowanych hiszpańskich okazała mnieyszy opór Panu Toreno, gdy szło o zaciągnienie nowey pożyczki. Zezwoliła na żądane od tego ministra 400 milionów realów, a że giełda paryzka jest czasem nierozważną, po wiadomości więc o nowym ciężarze, jakim się dłużnik jey obarcza, podniosła cenę papierów hiszpańskich o dwa procentu. Bez wątpienia miano tylko na myśli opłatę prowizyi od dawnego długu, co oznacza bardzo małe przewidywanie przyszłości.

Nauplia 6 *Września.* Król wyjechał z tąd do Aten na Epidauros. Tam zabawi dni kilka i nda się stamtąd do Rumelii. Minister spraw wewnętrznych i woyny towarzyszą królowi do Aten. Hrabia Armansperg i radca stann Kobell, udali się tamże na angielskiey fregacie. Jenerał Heideck jest chory, a lekarze nie dozwolili mu udać się do Aten. Główni naczelnicy powstania w Peloponezie są ujęci, można przeto takowe uważać za ukończone. Gazeta rządowa ogłosiła zupełną amnestyą dla wszystkich, którzy mieli udział w rozruchach prowincyi Maina.

W Albanii wybuchły wielkie niespokoyności. Na czele ich stoi znany Tafil-Buzi, dawniey w służbie Mehemeda Alego; wszelako donoszą już o pobiciu powstańców. Rząd nasz przedsięwziął śródki celem zapobieżenia, aby rozbitki tych powstańców nie wpadli do Grecyi.

Stósunki między Grecyą a Turcyą wzięły nareszcie pomyślny obrot. Poseł grecki w Stambule miał wstępne posłuchanie swe u sultana, i ma równą rangę jak inni dyplomaci zagraniczni. P. Bois-le-Comte, którego rząd francuski wysłał na Wschód ze szczególnemi zleceniami, znayduje się tu od dni kilku, i ma stąd udać się napowrot do Francyi.

Rozmaitości.

Czułość Ryb.

Nadzwyczayna czułość ryb na uderzenie elektryczne w wodę, jest znaną,— i przekonano się, że gdy piornn w mierny staw nderzy, wszystkie ryby natychmiast wyzdychają, a ninieysze zdarzenie może posłużyć za dowód tego mniewania. 9 Lipca w Berlinie była okropna burza z piorunami, o 10 wieczorem wracał statek parowy Henrjetta z Hawelbergu do Szpandau, Ludzie na nim będący postrzegli, że rzeka Sprea wyżey miasta była zupełnie biała i jakby pianą okryta, gdy się zaś zbliska przekonano, pokazało się że to były ryby od piornna zabite, które natychmiast brzuchami do góry się obróciły. Były między niemi naywiększe i naymnieysze.

Wkrótce ukończony będziewspaniały gmach komory celnéy, w Liwerpul, w budowaniu którego to jest osobliwszém, że wzniesiony zostanie bez żadnego zgoła rusztowania; wszystkie bowiem materijały podnoszone są za pomocą pary.

Doniesienie.

W dobrach blisko Krakowa leżących, zawakowały posady rządcy, i leśniczego. Życzący sobie znaleść takowe jeszcze w miesiącu listopadzie b. r. pod bardzo korzystnemi warunkami, zgłoszą się z stósownemi do rzeczonych posad zdolności świadectwami, pod N. 244 w mieście w kancelaryi, która bliższych udzieli wiadomości.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

26 — 27 Października.

Zakrzeński Franciszek Ob. z Polski. — Wielopolski Alexander hr. Ob. z P. — Laugenbuch Filip kandydat leśnictwa z P. — Waligórski Józef Ob. z P. — Kamocki Antoni Ob. z P. — Walter Albert Ob. z Galicyi. — Meltzell Ludwik Ob. z G.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

27 — 28 Października.

Abramecki Piwowar, do Polski. — Grodzicki Józef Ob. do Polski. — Zabicka Helena Ob. do Polski. — Hirschfeld Wolf kupiec do Pruss.